

Anna Iwicka-Okońska

Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Łodzi
e-mail: annaiwicka@interia.pl

[Ogólnopolska konferencja naukowo-dydaktyczna „Wyzwania animatorów kultury czytelnicznej dzieci i młodzieży” (Łódź, 2–3 lutego 2016 r.)¹

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/0860-7435.22.23.17>

Drugiego lutego br. w Łodzi spotkali się połączeni siecią współpracy i samokształcenia ORE animatorzy kultury czytelnicznej dzieci i młodzieży. Głównym organizatorem przedsięwzięcia (to już drugie spotkanie sieci „w realu”) był warszawski Ośrodek Rozwoju Edukacji, a współorganizatorami Katedra Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu Łódzkiego, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego oraz Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Łodzi.

Drugiego lutego koordynatora sieci, Agnieszkę Pietrykę oraz innych „sieciorców” – gości z Polski – przywitani wicedyrektor WODN Anna Maciejewska i dyrektor PBW – Jarosław Jędrych. Następnie Agnieszka Pietryka przypomniała ideę sieci samokształcenia i cele naszego spotkania, po czym Wiesława Jędrzejczykowa, redaktor naczelna wydawnictwa „Literatura”, zaprezentowała tytuły, które rodzice i nauczyciele mogą polecać dzieciom i młodzieży w różnym wieku. Przez 25 lat działalności „Literatura” jest rozpoznawalna przez czytelników i bibliotekarzy przez znane im serie wydawni-

¹ Sprawozdanie ukazało się równolegle w wersji elektronicznej na stronie: http://www.wodn.lodz.pl/wodn/index.php?option=com_content&view=article&id=852%3Akonferencja-naukowo-dydaktyczna-wyzwania-animatorow-kultury-czytelnicznej-dzieci-i-modziezy&Itemid=109.

Ogólnopolska konferencja...

cze i ulubionych autorów. Któż nie poznał w dzieciństwie swoim lub swoich dzieci chociaż jednej z opowieści z serii „Poduszkowce” czy „To lubię”. Do „Klubu Łowców Przygód” należą starsi czytelnicy, tzn. 12-latkowie, ale „Baśnie i legendy polskie” są dla wszystkich. Skokiem na głęboką wodę zaś są powieści z serii „Plus–minus 16”, opisujące codzienne problemy młodzieży 14–16 letniej, dyskusje z najbliższymi, pierwsze poważne związki i decyzje.

Literaturę faktu dla najmłodszych stanowi seria „Wojny dorosłych – historii dzieci”, wydawana częściowo w koedycji z Muzeum Powstania Warszawskiego. Są to zbeletryzowane opowieści o trudnych wojennych przeżyciach dzieci, napisane przystępnie i – jak wszystkie wydawnictwa „Literatury” – bardzo starannie zilustrowane.

Już najmłodszy powinni zaczynać swoją przygodę z językiem angielskim i tej inicjacji służy seria opowiadań, wybranych spośród klasyki literatury dziecięcej, które otrzymały akapitowy polsko – angielski układ tekstu. Nowością jest seria „A to historia”, powinien nas dorosłych cieszyć szczególnie cykl „Zdarzyło się w Polsce”, obejmujący opowiadania od czasów piastowskich po odzyskanie przez Polskę niepodległości. Pani redaktor Wiesławie Jędrzejczykowej życzyliśmy z okazji 25-lecia „Literatury” ciągle nowych pomysłów wydawniczych, znakomitych autorów i podążania za problemami i gustami dzieci młodzieży.

W drugiej części spotkania odwiedziliśmy Dział Zbiorów Specjalnych PBW – Muzeum Oświaty Ziemi Łódzkiej, gdzie dr Elżbieta Grzelakowska i Monika Wachowicz udowodniły, że lekcje muzealne są znakomitą płaszczyzną popularyzacji czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, czego fragmenty lekcji były przykładem, a przy okazji stanowiły dla „sieciorców” dobrą zabawę.

Po południu Marcin Laskowski z PBW zaprezentował działalność pedagogiczną i kulturową biblioteki. Jego prezentacja została podzielona na zajęcia edukacyjne takie, jak np.: „Świat prasy”, „Zakładkowy zawrót głowy”, „Książeczka dla Misia Uszatka” czy „Czytam sobie w bibliotece”; wydarzenia, do których zaliczają się różne konkursy – „Mixer regionalny 2015”, „Bibliotekarz na chodzie” – organizowane wspólne z WODN od 2012 roku „Spotkania na Sofie”, a ostatnio działalność teatralna pracowników PBW. Znaną i wykorzystywaną przez wszystkich bibliotekarzy formą popularyzacji czytelnictwa są wystawy, dodajmy do nich bookcrossing, czytanie ebooków czy Bibliotekę „w sieci”. Wszyscy jednak zdajemy sobie sprawę, że same działania już dzisiaj nie wystarczą, by przyciągnąć uczniów do bibliotek. Wagę promocji dla przyszłości bibliotek podkreśliła Paulina Milewska z Sekcji Promocji Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego, prezentując wiele pomysłów rozpropagowanych już przez biblioteki w Polsce, np.: akcja „Odzjazdowy bibliotekarz”, „czytelniki”, „biblioteka plenerowa” czy „lotna czytelnia”. Najważniejsze jest, by czytelnicy

zmienili swoje postrzeganie biblioteki i bibliotekarza. Tym przesłaniem zakończyliśmy wtorkowe wykłady i prezentacje, by udać się do Biblioteki Politechniki Łódzkiej, wartej odwiedzenia nie tylko z uwagi na jej nowoczesną organizację, ale także miejsce, w którym została urządzona – w rewitalizowanym budynku jednej ze starych fabryk, stanowiących dość charakterystyczną i niezwykłą cechę architektury Łodzi, już znacznie zaadoptowanych do potrzeb nowoczesnego miasta. Wieczór przyniósł doznania muzyczne, ponieważ chętni „sieciovcy” mogli uczestniczyć w Łódzkiej Filharmonii w gali operowej, operetkowej i musicalowej, którą zaprezentował Narodowy Teatr Opery i Baletu z Odessy.

Następnego dnia – 3 lutego – obrady konferencji przeniosły się do nowoczesnego gmachu Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie powitała nas prof. dr hab. Mariola Antczak, kierownik Katedry Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej. Wysłuchaliśmy ciekawych wykładów, które nasunęły nam wiele ciekawych, czasem mało znanych form animacji czytelnictwa dzieci i młodzieży. Dr Jacek Ladorucki przedstawił swoje refleksje na temat audiopublikacji dla dzieci i młodzieży w Polsce. Wynikało z nich m.in., że audiobooków nie należy w żadnym wypadku traktować jako zamiennika książki tradycyjnej i tradycyjnej lektury, należy pamiętać przy tym, że stawiają one pewne wymagania odbiorcom: słowo w nagraniach dźwiękowych powołuje do życia odrębne środowisko komunikacyjne i kulturowe, uruchamiając nowe funkcje posługiwania się językiem, chociaż nagrany głos wspiera przekazywane myśli. Niezwykle poruszające było wystąpienie pani Barbary Bachlińskiej, działającej w Fundacji ABCXXI Cała Polska Czyta Dzieciom. Prelegentka zadała zebrany pytanie *Poczytaj mi mamo, poczytaj mi tato – co to znaczy w Domu Dziecka?* Pani Barbara zwróciła uwagę przede wszystkim na związek czytania dzieciom z ich rozwojem emocjonalnym i intelektualnym, z zaspakajaniem ich potrzeb, pomocą w redukowaniu kłopotów w kontaktach interpersonalnych, w poprawianiu wyników w nauce. Książki – to drogowskaz do wartości – przekonywała pani Bachlińska, polecając listę książek wartych przeczytania dzieciom, ogłoszona przez Fundację.

Coraz częściej przedmiotem rozrywki dzieci i młodzieży, a jak się okazało podczas warsztatów, także i dorosłych, stają się gry planszowe. O ich roli jako elementu kształtowania kultury czytelniczej mówił dr Rafał Kępa, zwracając uwagę na gry nawiązujące do literatury, jak i stanowiące zachętę do własnych historii. Dr Zbigniew Gruszka, pomysłodawca i współorganizator Olimpiady Bibliologicznej i Informatologicznej, przypomniał cele i główne założenia przedsięwzięcia, także w kontekście rozwijania zainteresowań czytelniczych, wyboru przyszłego zawodu i dążenia do zmiany wizerunku biblioteki i biblio-

Ogólnopolska konferencja...

tekarza. Dr Alina Brzuska-Kępa zaprezentowała działania promujące kulturę czytelniczą w województwie łódzkim. Konferencję zakończyły wykład i warsztaty prowadzone przez prof. nadzw. dr hab. Mariolę Antczak, która wybrała jedną z metod aktywizujących – *Jigsaw*, by w sposób praktyczny pokazać możliwości jej wykorzystania na zajęciach z młodzieżą dotyczących książek, które warto przeczytać, a które nie są lekturami szkolnymi. Na zakończenie prof. Antczak omawiała zalety i wady metody, inspirowała do wykorzystania jej w różnych sytuacjach edukacyjnych, motywowała do stosowania innych metod aktywizujących i rozwijających czytelnictwo. Warsztaty były także okazją do zapoznania się z wybranymi publikacjami adresowanymi do młodzieży oraz – co warto podkreślić – ciekawostkami biograficznymi ich autorów.

Żegnaliśmy się w nowoczesnym gmachu Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego, którego wiele osób może jeszcze nie miało okazji odwiedzić.